

PORK PORES PORKINSON (Trzeci Wymiar), Iro

parę tysięcy lat wcześniej nikt nie przypuszczał że
cała ta ziemia – woda, powietrze, tlen
zmieni się w miejsce nad którym zawisnie sięć
a kiedy zechcesz uciec z ciśnie się

znów jestem sam z sobą, jak astronom
skoro rozmawiam sam z sobą jak
sam droga ide, mam sporo do przejścia
ma, ma, ma, mastoden
wokół las ...
człowiek nie do zbicia
podobno, ponoć arcoroc
nie aplikacje darmową
dzisiaj musze być jak robot
ulepszeń, lepsze, wrogiem dobrego
lecz pieprzę, pieprzę
wersje spacemna do układu nerwowego
skasuj me myśli, zaprogramuj mi flow
zakoduj mi myśli , zaloguj i wciśnij się w zmysły
dziś nic już nie trzyma
potrzeba mi ikskry

myśli jak frisbee latają

lodowy tankowiec przewodzi filtry
następny rdzeniowy płyn,
kory mózgowy uprawiają drifting
głaszcząc kołczukiem ciasno przestrzenie
zaciśnij powieki mi, połącz z systemem
siatkówka ulepi mi obraz z ciśnieniem
uniesie mnie w górę
jak balon z helem
lecz odpalę rakiety z blasterem
osiągnę, zostawię zakrwawię sumienie
popije deszcze i ogniem zaleje
wylecę za krawędź w pogoni za tlenem
tu zgłiszcza zostawię jak chory szaleniec
bo .. darowizny
nerwowość w systemie
wpisana ma cyfry
sterując systemem
bez statystyk czujemy tu wiele
bo prawda instynkt tu poliszynalem